

W niedzielę, dnia 23-go listopada, 1924 w szpitalu św. Łukasza w New Yorku, zmarł w 59 roku życia, Prezes Spółki i Naczelny Redaktor „Nowego Świata” nieodżałowanej pamięci

BRONISŁAW D. KULAKOWSKI

Śmierć nastąpiła wskutek zapalenia płuc, po długiej, a ciężkiej chorobie. Zwłoki z mieszkania p. nr. 224 East 57 ulicy przewiezione zostaną do krematorium w czwartek, dnia 27-go listopada o godzinie 10-ej rano. — Ostatni życzeniem Jego było, aby zamiast kwiatów u stóp jego trumny składano pieniądze na cele kulturalne, a mianowicie na książki dla Biblioteki rodzinnego miasta Wilna i na cele oświatowe tu na wychodźstwie. — Organizacje, które mają zamiar oficjalnie wziąć udział w pogrzebie, proszone są o skomunikowanie się z Redakcją.

Komitet Okręgowy Związku Socjalistów Polskich w New Yorku wyzwa wszystkich członków okręgu 6-go do oddania ostatniej przysługi nieodżałowanemu Towarzyszowi Bronisławowi Kulakowskiemu w czwartek, dnia 27-go listopada w mieszkaniu 224 East 57 ulica.

K. O. Z. S. P.

Komitet imienia Józefa Piłsudskiego w New Yorku prosi swoich członków jakoteż Komitety okoliczne, aby jak-najwcześniej przybyli dnia 27 listopada do domu pod nr. 224 East 57 ulica, skąd odbędzie się pogrzeb najdłuższego pracownika na niwie postępu w Ameryce, nieodżałowanej pamięci Bronisława D. Kulakowskiego.

Prezes Kom. im. J. Piłsudskiego.

Redakcja Nowego Świata podając smutną wiadomość o śmierci naczelnego redaktora ob. Bronisława D. Kulakowskiego, zaprasza wszystkich czytelników tego pisma, którzy od lat wielu uważali ob. Kulakowskiego za wyraziciela swoich uczuć i ideałów postępowych, aby zostali się z Nim, jak z wiernym przyjacielem i zasłużonym bojownikiem. Redakcja „Nowego Świata”.

REAKCJONISCI BIORĄ GÓRĘ W TURCJI

Zwolennicy Kemala Paszy przegrywają w walce z klerem mahometańskim

LONDYN, 22 listopada. — Stronnictwo polityczne Kemala Paszy zwane także stronnictwem narodowym traci coraz bardziej swe wpływy na rzecz opozycji, która przyjęła nazwę republikańskich postępowców i istnienie swoje opiera na fanatycznych klerkach, którzy nie domagają przywrócenia kalifatu i nauki religii muzułmańskiej w szkołach publicznych.

Nowa partia republikańsko-postępowa (?) liczy obecnie około 60 członków i ma nadzieję, że z czasem dojdzie do poważnej siły. Dotychczas największą partią — prawie jedną — w parlamencie tureckim była partia „narodowców” Kemala Paszy. Po wielkim zwycięstwie nad Grecją od partii Kemala Paszy poczęli odstępować konserwatyści, którym się niepodobły radykalne reformy Kemala Paszy i utworzyli nową partię konserwatywną skwapliwie popierającą przez fanatyczne żywioły religijne i duchowne mahometańskich, którzy pragną zwolnić rozwój Turcji w okres barbarzyństwa.

Policjant motocyklowy rozpoznany jako bandyta

NEW YORK, 22 listopada. — Ładwik Lawender, policjant motocyklowy ze stacji policyjnej

Long Island City, został aresztowany wczoraj jako bandyta i osadzony w więzieniu na stacji policyjnej przy West 102nd Street. Według doniesień z sądu, który odbył się wczoraj, Kemala Pasza, który przyjął nazwę republikańskich postępowców i istnienie swoje opiera na fanatycznych klerkach, którzy nie domagają przywrócenia kalifatu i nauki religii muzułmańskiej w szkołach publicznych.

Przykrawit po długich badaniach przyznał się do udziału w napadzie i jako swego współwinnika wskazał Lawendera, którego Policja rozpoznała na stacji policyjnej w Long Island City, jako swego napastnika i rabusia.

Jest to drugi z rzędu wypadku, że członek forsy policyjnej w Brooklynie poza swymi godzinami pracy, jako policjant, zajmując się napadami bandyckimi.

Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego

Obniżenie opłaty za polskie paszporty zagraniczne

WARSZAWA, 7 listopada. (Poznań). — Rozporządzenie Ministra Skarbu, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, z dnia 27 października, 1924 r. (Dz. U. R. Nr. 95 z 30 ub. m.), uchylające rozporządzenie z dnia 1 sierpnia 1924 r. ustala za paszporty zagraniczne nowe następujące opłaty: Za paszport zwykły 100 zł. Za zezwolenie na ponowny wyjazd za tym samym paszportem 100 zł. Za zezwolenie na wielokrotne przekroczenie granicy za tym samym paszportem 250 złotych. Za paszport handlowy 25 zł. Za zezwolenie na ponowny wyjazd za tym samym paszportem 25 zł. Za paszport ulgowy, wydany o osobom, udającym się za granicę: 1) w celach naukowych, 2) w celu leczenia, 3) w celu uczestniczenia w zebrańach międzynarodowych — zjazdach naukowych, zawodach sportowych itp. i 4) w celach społecznych 20 zł. Za zezwolenie na ponowny wyjazd 20 zł.

KRÓL ALFONS ZDRADZA FRANCJĘ NA RZECZ NIEMIEC

Hiszpański monarcha pod pretekstem manifestu wielkiego Balasoa Ibaneza

PARYŻ, 22 listopada. — Znamy, światowej sławy autor hiszpański, Balasoa Ibanez, w swoim pamflocie 100-stronicowym, opublikowanym we Francji, w Anglii oraz w Stanach Zjednoczonych, wytyka cały szereg ciężkich oskarżeń przeciw królowi hiszpańskiemu, Alfonsowi XIII.

Medzi innymi obwinia Ibanez króla Alfonsa, iż osobiście i bezpośrednio ponosi odpowiedzialność za klęskę hiszpańską w Maroku w 1921 roku pod Annua, gdzie wiele tysięcy żołnierzy hiszpańskich wyginęło, a wiele tysięcy dostało się do niewoli u Maurów.

Oskarża następnie Ibanez króla hiszpańskiego, że podczas wojny zdradzał Francję, wydając Niemcom tajne informacje. Publikację starał się król Alfons podawać za przyjaciela Francji, lecz w rzeczy samej sprzedawał agentom szpiegowskim Niemiec ważne wojskowe tajemnice Francji. Stwierdził to francuski atłache wojskowy, komunikując królowi Alfonsowi pewną

Robotnicy, osoby, udające się w celu pracy zarobkowej, oraz emigranci kontyngentalni, otrzymują paszporty bezpłatnie. Pashporty handlowe będą wydawane jedynie osobom, które okażą zaświadczenie wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu, względnie inżyniera przemysłowego na m. st. Warszawy — stwierdzające, że udzielenie paszportu handlowego lub zezwolenia na ponowny wyjazd jest wskazane ze względów handlowych lub przemysłowych. Decyzja co do przyznania paszportów ulgowych lub zezwolen ulgowych należy do urzędów administracyjnych. — bądź też, bądź 2ej instancji, zażalenie od nich, w jakim osobie, którym przysługują paszporty ulgowe, zamierzają jechać za granicę.

Niewykorzystany w terminie ważności paszportu może być przedłużony bez dodatkowej opłaty raz jeden, o ile za dany paszport pobrano opłatę normalną.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. t. j. 30. b. m.

falszywą informację wojskową. Przekonano się, że za parę godzin później informacja ta była już w posiadaniu rządu niemieckiego w Berlinie.

FALSZERZ PIENIĘDZY SKAZANY NA 3-LET-NIE WIEZIEŃ

BERLIN, 22 listopada. — Iwan Misasodow, rosyjski artysta, byłby ulubieniec dworu carskiego i jego narzeczona Malwina Bernici zostali skazani na trzy lata i sześć miesięcy więzienia za podrobienie i puszczanie w obieg angielskich funtów sterlingów i amerykańskich dolarów.

Artystyczny fałszerz puszczal podrobiane przez siebie angielskie funty sterlingów przy pomocy innych fałszerzy, złożonych z byłych oficerów armii. Artysta fałszerz udawał się pociąg w obieg około 6.000 angielskich funtów sterlingów, stanowiących w przybliżeniu \$30.000. Banknotów amerykańskich nie udało się artystycznemu fałszerzowi pociąg w obieg na większą sumę.

BYLI KANCLERZ APELU JE DO STANÓW ZJEDN.

O poparcie dla swego następcy kanclerza „Ramk’a

WIEDEŃ, 22 listopada. — Dr. Seipel, który wczoraj ustąpił swego urzędu kanclerskiego nowego kanclerzowi Dr. Rudolfini Ramek, w wywiadzie z korespondentem nowojorskiego Timesa, prosił St. Zjedn. o poparcie moralne swego następcy w jego pracy nad odbudową gospodarki Austrii, zarazem wyraził przekonanie, iż naród amerykański zaufa nadzi narodowi austriackiemu w jego wysiłkach zmierzających do odbudowy życia ekonomicznego.

„Od dzisiaj jestem przywódcą największej austriackiej partii parlamentarnej chrześcijańskiej demokracji i uważam sobie za obowiązek, popierać rząd nowego kanclerza” — powiedział ustępujący z urzędu kanclerza dr. Seipel.

Każdowi, że Austria jest na dobrej drodze do odbudowy, byli kanclerz Austrii k. Seipel wskazał na ustalenie się kursu waluty austriackiej, na miejsce której została wprowadzona nowa. Odbudowa Austrii została umożliwiona jedynie dzięki długoterminowej pożyczce udzielonej przez Ligę Narodów.

ZE ŚWIATA

Władze domu stołowniczego dla dzieci w jednym z miasteczek w górnej części stanu New York ogłosiły, iż ma na sprzeczanie chłopca za cenę 100 zł. i dziewczynkę za 40 zł. Oznaczone sumy jest należałoby za utrzymania dzieci w domu stołowniczym.

Niemiecki lotnik baron Hans von Ringhausen, przybył do Stanów Zjednoczonych, by posłużyć swą pielgrzymkę która ma uratować życie. Seipel, baron, jako lotnik niemiecki został zatrzymany na ziemi i więziony do niewoli w czasie zakończenia wojny światowej.

Znany muzykolog francuski Germaine, który sam w niewielkiej łodzi przepłynął Atlantyk, wybrał się w nową hazardową podróż objęcia Ameryki. Pierwszy etap tej podróży z Nowego Yorku do wyspy Bermuda został już odbyty bez żadnych przeszkód.

Nabóg używania narkotyków w Rosji, przybrał tak zastraszające rozmiary, iż rząd bolszewicki zamierza otworzyć specjalne kliniki antynarkotyczne, gdzie narkomani będą poddani specjalnemu leczeniu.

Musolini pojechał na audjencji Carlo Ynti, przedstawiciela włoskich żywności amerykańskich, przez które przelał podziwienie dla swych zwolenników w Stanach Zjednoczonych.

SERBIA GODZI SIĘ NA ZAWARCIE OBRONNEGO PRZYMIERZA Z GRECJĄ

Mimo zawodu doznanego w czasie wojny wszechświatowej

NOWE PRZYMIERZE PRZEWIDUJE OBRONĘ NA WYPADK ATAKU ZE STRONY TURCJI

BEŁGRAD, 22 listopada. — W Bełgradzie rozpoczęły się rokowania pomiędzy przedstawicielami Grecji i Serbii dla zawarcia nowego przymerza obronnego na wypadek napadu ze strony Turcji. Serbja godzi się na zawarcie przymerza obronnego z Grecją mimo niezwykle dotkliwego zawodu, jakiego doznała Serbja ze strony Grecji podczas wojny wszechświatowej, gdy Grecja mimo zobowiązań przyjętych na siebie nie pospieszyła Serbji z pomocą. Obecny rząd grecki usprawiedliwia się, iż za niedotrzymanie zobowiązań Grecji względem Serbji był odpowiedzialny był prezydentwierz rząd mahometański Grecji ze zmarłym królem na czele.

Nowe serbsko-greckie przymerze obronne przewiduje jedynie wspólną obronę Serbji i Grecji przeciw Turcji, która jednak bezpośrednio nie może atakować Serbji.

MASARYK NIE LUBIANY PRZEZ NIEMCÓW

Prezydent czesłosłowacki doznaje zimnego przyjęcia

POWIESIŁA SVOJE DWOJE DZIECI Z ROZPACZY

MASSILLON, Ohio, 22 listopada. — Donald Burkhardt, powrócił z polowania i znalazł na stole w jadalni pokoju natłok, pozostawioną przez żonę z wiadomościem, iż popchnęła samo bójstwo.

Udawczy się do piwnicy, Burkhardt znalazł zwłoki dwójki dzieci Nellie, lat 8 i Donald lat 7 i żony wiszące w strapiu.

Burkhardt, który jest fachowym robotnikiem, nie może domyślić się powodu rozpaczliwego kroku żony.

Niemiecki generał będzie utaskawiony

PARYŻ, 22 listopada. — Niemiecki generał von Nattusius skazany na jeden rok więzienia za rabowanie domów francuskich podczas okupacji Francji przez wojska niemieckie. Prawdopodobnie będzie unieszkodliwiony z powodu wielkiego oburzenia jakie wywołało w Niemczech jego zasądzenie przez francuskie władze sądowe.

Cena maki w Paryżu o powrocie idzie w górę, podnosząc się z 32 na 54 franki, za kintal. Żesteli cena maki zagranicznej nie spadnie, cena chleba znów nie podniesie o jeden sos na kilogram.

Komitet Im. J. Piłsudskiego W NEW YORKU

DZISIA! DZISIA!
W DOMU NARODOWYM, przy 8-jej ulicy w New Yorku
Uroczysta Akademia

z okazji rocznicy
POWSTANIA LISTOPADOWEGO
Przemawiać będą Red. W. B. BŁAŻEWICZ i Red. P. YOLLES
Początek o godzinie 8:15 wieczorem
WSTĘP WOLNY!
Przybędzie wszyscy, aby uczcić pamięć poległych Bohaterów!

Kronika miejscowa

DZISIAJ! DZISIAJ! UROCZYSTA AKADEMIA

W poniedziałek, dnia 24 listopada odbędzie się w Domu Narodowym Uroczysta Akademia ku uczczeniu pamięci powstańców, którzy za Wolność Polski w Powstaniu Listopadowym życie złożyli w ofierze Ojczyźnie ciemiężonej.

Akademiję zgał red. W. Bojan Blazewicz.

Referat wygłosi red. P. Yolles. Prosimy wszystkich Rodaków, którzy uważają, że należy uczcić pamięć Bohaterów, poległych w Powstaniu Listopadowym, aby raz przysięść do Domu Narodowego w oznaczonym dniu.

Wstęp wolny. Początek o godzinie 8:15 wiecz.

Komitet Im. J. Piłsudskiego w New Yorku

Z Rady Oświatowej

Niniejszym zawiadamiam Sz. delegatów, że bardzo ważne posiedzenie Rady Oświatowej odbędzie się w środę, dnia 26-go listopada, o godzinie 8:30 wieczno rem.

Na tem posiedzeniu będą blokadki do rozstrzygnięcia i listy składowe na chłonek.

Wiele towarzyszów nie zapłacili jeszcze tego rocznego podatku, a że Rada Oświatowa ma bardzo znaczne wydatki, przeto uprasza się Sz. delegatów o nie zapomnienie w uregulowaniu przysługujących im sobie obowiązków.

Zaś skolektowane pieniądze na fundusz szkoły z pobranych blokadki winny być również na tem posiedzeniu oddane.

Cześć

Stanisław Rozen, sekret.

POSIEDZENIE T-WA "SAMOPOMOC POLSKA"

Szan. Członkowie!

Zawiadamiam Was, że posiedzenie zwyczajne T-Wa "Samopomoc Polska" odbędzie się w poniedziałek, dnia 24-go listopada, b. r., o godzinie 8-ej wieczorem, w Domu Narodowym, przy 19-23 St. Marks Place.

Z powodu, że są ważne sprawy do załatwienia, obecność wszystkich członków jest pożądana.

Z bratnim pozdrowieniem,

A. CZECZOWSKI,
Sekretarz Prot.

WIELKA ZABAWA

Oddział "Potęga" No. 34y Z. S. P. urządza Wielką Zabawę, w sobotę, 6-go grudnia, 1924 r., w Domu Narodowym, 1923 St. Marks Place.

Do tańca przystąpić będzie do borowa orkiestra.

Początek o godz. 7:30 wiecz.

Wstęp 50c.

O liczne przybycie uprasza KOMITET.

Perla Włosek, Broda THE HANDLERS, a Rene Adore, Pedro de Cordoba, a Rene Adore, Mary Pickett, DOROTHY VERNON OF HADDON HALL, Wspaniała Włoszka!

Perla Włosek, Broda THE HANDLERS, a Rene Adore, Pedro de Cordoba, a Rene Adore, Mary Pickett, DOROTHY VERNON OF HADDON HALL, Wspaniała Włoszka!

Perla Włosek, Broda THE HANDLERS, a Rene Adore, Pedro de Cordoba, a Rene Adore, Mary Pickett, DOROTHY VERNON OF HADDON HALL, Wspaniała Włoszka!

CENTRAL THEATRE

47 St. Broadway

PRZEDSTAWIENIA

BEZ PRZERWY

Ceny popoł. 50 i 75c

Wieczorem 99 c.

WILLIAM FOX presents

DANTE'S

INFERNO

DANTE'GO

NIEŚMIERTELNY POEMAT PIEKŁA

PRZEMIENIONY W RZECZYWISTOŚĆ

NA EKRANIE!

NOWA FILJA KOMPANII MORRIS PLAN

Morris Plan Bank otworzył nową filię bankową w grudniu, w lokalu pn. 940 Southern Boulevard, New York City.

Filja w Bronx będzie również w grudniu przeniesiona z 361 East 149 St. do 391 East 149th St. Atreco Bldg.

LISTY

Szanowny Panie Włóczęgo!

Będąc u państwa H. I. K. Baranowskich, 3311 Myrtle Ave., w Brooklynie, z inicjatywą pani Furmanowej i p. Krygiera, czytając „Obrazki Nowojorskie” widzieliśmy, że jest bardzo dużo do branych ludzi, ale jest też i dużo biedny i nieszczęśliwy, który mi kochany Włóczęgo się załnuje. Postanowiliśmy częściowo posłać Włóczędze pieniądze, gdyż wiemy, że on niejednemu już osuszył, i nie jednego twarz uśmiechnięta się, gdy go spotyka.

Tymczasem ścisłając prawicę kochanemu Włóczędze życząc hartu i energii w Jego zmudnej a tak szlachetnej i uszlachetniającej pracy.

Z pozdrowieniem

F. Krygier.

Yonkers

Wielmożny Panie Włóczęgo.

Bardzo mi przykro, że nie mogę niczem poradzić przyjąć z pomocą biednym wdowom i sierotom, ba nawet już jestem stara i wdowa.

Proszę kochanie może się z tego coś przyda tej biednej kobiecie, która się skarży, że ją w hoku boli. Ach ja wiem, co to znaczy, ja musiałam pracę porzucić dla tej samej przyczyny. Oby Ci Bóg błogosławił za Twoją pracę, ażebyś kochanie znalazł na każdym kroku, który Cię widzie do nieszczęśliwych i opuszczonych. Tęgo życia Ci czytelniczka, która codziennie pacierz odmawia za Ciebie, gdy czyta obywatela. J. P.

McAllister na wolności

Policjant Robert Mc Allister sądzony za zabójstwo Wincentego Figliera został zwolniony i przeszedł przysięgłych po naradzie, trwającej 23 minuty.

Oskarżony tłumaczył się tem, iż sądził, że Figliera i jego przyjaciół Dandio skradli samochód i wysłali tylko wtedy, gdy jego rozkaz zatrzymała się ulica, ludzi nie posłuchali, zaś Dan dio wydarł mu paskę policyjną.

Akrobaci Bracia Frazer

Dwaj akrobaci Polscy, którzy przyjechali z Chicago występując w tym tygodniu w Bushwick Theatre, pn. 1395 i Broadway.

Są to najlepsi akrobaci występujący w wodewillach amerykańskich a na szczególną uwagę za sługuje fakt, że nie zrzekli się polskości i z dumą wszędzie przedstawiają się, że są Polakami.

W dowód wdzięczności za poparcie i głośne oklaskiwanie ich przez Rodaków bracia Frazer oświadczają gotowość bezpłatnego występu na choince dla biednych dzieci w New Yorku. Będzie to miła niespodzianka dla naszych maluchów.



"Piekło"

Patrząc na niesłychanie efektywny układ scen "Piekła Dantego" filmu, który powodzeniem pobli wszystkie dotychczasowe obrazy w teatrze Central, mimowolnie myśli się o trudnościach, jakie miał do pokonania dyrektor, który uścisł obraz dla filmowej kompanii Fox. Zapewne nie raz mrucnął "Cóż to za piekło trudny obraz."

Choćby w wielu wypadkach sceny na filmie są wierną reprodukcją słynnych obrazów Gustawa Dore, niezależnie od tego inscenizacja i akcja miały do pokonania trudności dotychczas niesiane w historii obrazów ruchomych. Były też zabawne momenty: np. kiedy dyrektor spostrzegł, że kilkadziesiąt kobiet zaangażowanych do przedstawienia polegnęło przez dymy bez wyjątku modnie obcięte włosy.

Dyrektor zrozumiał natychmiast, że załadunek średniowiecznego piekła to tam o krótko strasznych głowach będzie miał przeciwko sobie legion fiarek, dumnych, że tylko piękności 20-go wieku zdobyły się na oryginalny sposób obcinania włosów.

Podobno pomyślał przez chwilę i dodał kilka tysięcy dolarów dla kupnia peruk o bardzo długich włosach, wczepiając je w głowy, które miały się najwięcej atrakcją Broadwayu dzięki doskonałemu obrazowi filmowemu firmy "Fox". Już dziesięć tygodni jak teatr Central po raz pierwszy demonstrował ten film, a publiczność napływa również licząc świadectwo o wartości obrazu.

"Piekło" jest wzorowe na niesmiertelnych obrazach Gustawa Dore, który ilustrował "Bożką Komedię" Dantego, a scenografię "Piekła" Dantego ma być najpiękniejszą atrakcją Broadwayu. Program uszczelnia krótkie obrazy.

Artysta Lawson Butz, który gra rolę Dantego we wspaniałym obrazie filmowym stała się wielką publicznością do teatru Central na Broadwayu, powiedział, że zdziwienie swoich przyjaciół, że dotąd nie był dzie walcie dbał o Dzień Czwartego Lipca.

"Nie dlatego to mówię sejm bym zły patrzył, popieprzył dotąd, ale wczepiając w kłody spieczętione dno wśród czerwonego światła pekających rakiet, potrzebnych nam jako to do scen z "Piekła Dantego" poczem, że nie nigdy się będę miał ochoty oglądać fajerwerku."

Sądząc z tego co widać podziwianiu na ekranie można wnioskować, że dyrektor kilkanaście rakiet do scen przedstawiających piekło.

Madame Pompadour

Teatr Marcina Beck'a przy 45-ym ul. i 8-ym Ave. jest tylko najnowszym, lecz równocześnie najpiękniejszym teatrem w Ameryce.

Jest on prawdziwą symfonią mawrytańskiej architektury. Bogate, prawdziwie starożytności makaty zdobój sciany.

Kto tylko interesuje się sztuką i pięknem, powinien pójść obejrzeć ten teatr zbudowany przez najlepszych architektów.

Nowa sztuka grana w tym teatrze "M-me Pompadour" odznacza się też wielkim urokiem i harmonizuje z charakterem i urządzeniami teatru. Sztuka ta święciła prawdziwe triumfy w Europie i przedstawia życie na dworze francuskim w chwili, kiedy "M-me Pompadour" alyna kochanka królowa kierowała losami Francji.

W tej epoce historii francuskiej piękność decydowała o wszystkim i nowa sztuka do skłoniła charakterystyczne owe czasy. Suknie, inscenizowanie i gra są prześliczne. Również splewy są znakomite.

Osobom lubiącym prawdziwie europejską operetkę i zmęczonym hałasem "jazzu" szczerze radzimy zobaczyć M-me Pompadour, gdzie melodyjna muzyka i piękne splewy są tem dla ciekawej i efektownej akcji. Zobaczyćcie prześliczną sztukę w najpiękniejszym teatrze na świecie.

Obejrzenie teatru-warte pieniędzy, które płacicie za bilety. Kilkaś dobrych miejsc można mieć po dolarze.

Krytyka nowjorska nie szczędzi pochwał teatrowi i sztuce, które kosztami kilkadziesiąt tysięcy dolarów udało się doprowadzić do doskonałości. Między innymi krytyk Artzt pisał: "Po raz pierwszy po wielu latach widziałem taką doskonałą operetkę, nie pamiętam, by jaka inna sztuka zachwycała mnie więcej niż "M-me Pompadour".

AFORYZMY

któremi bawi się Warszawa.

Była kiedyś kobieta, która spletała swoje długie włosy...

Profesor uniwersytetu jechał własnym automobilem.

B. M. T. własnością 10,000 pracowników i 16,000 innych udziałowców. Największym udziałowcem jest Rząd Stanów Zjednoczonych.

Subwayowe obiecanki mayora Hylana

Przez siedem lat John Hylan, jest mayorem wielkiego miasta New York. Przez siedem lat mayor Hylan czynił miesz-
::: kańcom New Yorku liczne obietnice subwayowe :::

OBIETNICA No. 1 niespełniona

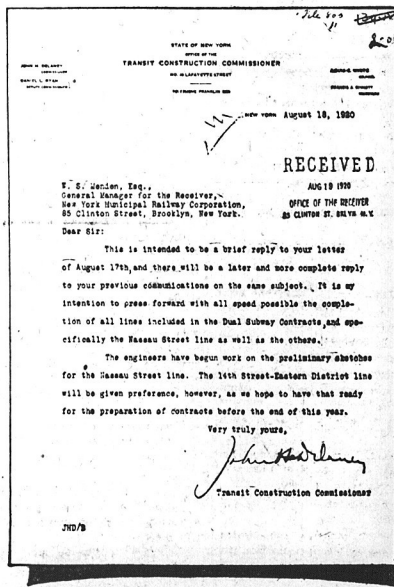
Gdy major Hylan obejmował urząd, przysięgł miastu zbudować linie kolei podziemnej pod ulicą Nassau w dolnej części wyspy Manhattan. Była to część podwójnego kontraktu. Pobudowanie tej części linii kolei podziemnej, byłoby zwiększyło o 50 proc. wydajność komunikacji do South Brooklyn i pomogło olbrzymio do ulżenia natłoku na stacji Canal, gdzie 50,000 musi przechodzić codziennie kilka bloków przy przesiadaniu.

Każdy był zgodny z tem, że linia ta powinna być pobudowana.

27 lutego, 1919 roku, major Hylan, wysłuchawszy sprawozdania komitetu swego własnego Wydziału asesorskiego w sprawie budowy kolei podziemnych, zgodził się na następującą rezolucję:

"Postanawia, iż wydział asesorski oświadcza i stwierdza swój zamiar uchwalenia potrzebnych funduszy dla szybkiego wykończenia budowy podwójnego systemu wtedy, kiedy potrzeba będzie tego wymagać".

18 sierpnia, 1920 r., John H. Delaney, który wówczas był komisarzem komunikacji napisał list, którego fotografia poniżej jest załączona.



Tłumaczenie obok zamieszczonego listu:

New York, 18 Sierpnia, 1920 r.

Otrzymał 19 Sierpnia 1920 r.
Biuro otrzymało 86 Clinton St.
South Brooklyn, N. Y.

W. S. Menden, Esq.
Generalny Zarządca dla Receivera
New York Municipal Railway Corp.
86 Clinton St., Brooklyn, New York
Drogi Panie!

To ma być krótka odpowiedź na Wasz list z dnia 17 Sierpnia, a następnie będzie więcej szczegółowa odpowiedź na Pańskie poprzednie listy w tej samej sprawie.

Jest moim zamiarem przyspieszyć we wszelki możliwy sposób budowę wszystkich kolei podziemnych, objętych w podwójnym kontrakcie, a w szczególności kolei podziemnej pod ulicą Nassau, jakoteż innych linii kolei podziemnych.

Inżynierowie już rozpoczęli prace przy wstępnych planach dla kolei podziemnej pod ulicą Nassau. Kolej podziemnej pod ulicą East 14th będzie dane pierwszeństwo jednakowoż spodziewamy się ją ukończyć z końcem tego roku, by następnie położyć przygotowania do wykonania następnych kontraktów.

Z pozdrowieniem,
JOHN H. DELANEY,
Komisarz Komunikacji.

JHD/8

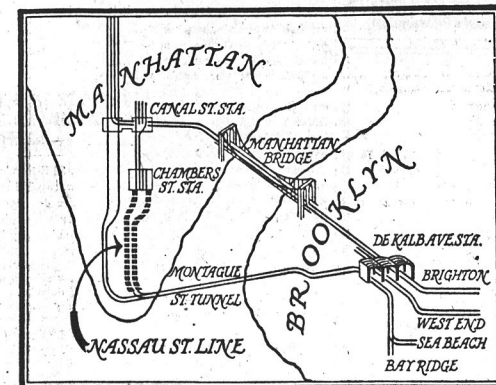
Mr. John H. Delaney jest obecnie przewodniczącym transportacyjnego wydziału majora Hylana. Nie buduje on subwaju pod ulicą Nassau. Zajęty on jest układaniem przedwyborczych obiecanki dla majora.

Miasto ma pieniądze. Publiczność powinna mieć lepsze koleje podziemne. Kon-

trakt upoważnia ją do tego. Major Hylan jednak lekceważył dane przez siebie przyrzeczenie i nie buduje subwaju pod ulicą Nassau.

Gerhard H. Dahl

Przewodniczący, Brooklyn-Manhattan
Transit Corporation



"Co jest nie w porządku na tej rycinie?"

Wszystko jest w porządku na tej rycinie; przedstawia ona rzeczy tak jak być powinny. Wykazuje linie kolei podziemnej pod ulicą Nassau (zaznaczone na strzałkami), które mayor Hylan obiecał miastu pobudować i nie pobudował. Proszę spojrzeć na tę mapę. Proszę zrozumieć w jaki sposób kolej podziemna pod ulicą Nassau zwiększyłaby wydajność komunikacji subwayowej pomiędzy dolną częścią Manhattan, a South Brooklynem. Gdy to zrozumiecie wtedy zapamiętajcie się majora Hylana dlaczego nie dotrzymał swojej obietnicy.

B. M. T. jest zarządzana przez 16 dyrektorów, z których 9 reprezentuje społeczeństwo, a jeden Rząd Stanów Zjednoczonych

ROMANS

PRZEKŁĘTA

TŁUMACZENIE
Z FRANCUSKIEGO

(Ciąg dalszy).

Stara pani Randal, zajęta zbieraniem rzeczy, do niej należącej, nie słysząc, jak wychodził. Ostatni to dzień spędzała w tym starym domu, gdzie część jej życia upłynęła.

Od tygodnia przeszła straszne bóle; patrzyła bez żalu, obojętnie na sprzedaż wszystkich towarów — a kiedy syn besprzymorny, zamknięty w swoim gabinecie nie chciał widzieć nikogo, ona oprowadzała syndyka po olbrzymich składach i warsztatach.

Następnie, skoro wszystko, sprzedano i zabrano; kiedy nie pozostało w tym domu, nigdy zamoznym, powrócił spokojnie do swego pokoju.

— Niema tu pana Randal? — zapytał Michał niespokojnie.

— Piotr wychodził, nie przedko go zobaczymy stary przyjacielu.

— Wychodził? —

— Tak, jutro w Hawrze walczyliście na parowie idący do Ameryki.

— Wychodził, nie powiedziaław mi ani słowa, nie potęgawaj się! — mruknął Michał ze złości — czy to podobna?

Po chwili namysłu rzeki uspokojony:

— Nie na zawsze pojechał, przysięgam, to podróże krótkotrwała.

Patrzył się na panią Randal, a że ona milczała, mówił:

— Rozumiem, co się święci. Zona ma jeszcze w głowie i dziecko, które chciały odebrać. Musiał coś przewrócić i dlatego ujdzie się do Hawru, prawda, pani Randal?

Piotr nie zwierał się przedemą; dziś rano powiedział spokojnie: „Ja godzinę wyjeżdżam do Hawru; dowiedziałem się, że za trzy dni odplywa parowiec do Ameryki. Muszę się spieszyć...” I odjechał.

— Gdzie się udaje?

— Do Nowego Yorku.

Wątpię, żeby mu się tam powiodło.

— Spróbuj, a w przeciwnym razie, wyjedź dalej... —

— A z panią co będzie? z panią i naszą kochanką, małą Giszlą?

Giszla siedziała przy oknie i słuchała zamkniętą.

Nie ruszała się z miejsca, nie nie mówiła, lecz nie straciła ani słowa z tego, co przy niej mówiono.

W dwóch jej oczach niebieskich try wzbraniały.

Nie chciała płakać, zasnąć babki, i rozbijać, co mogła, aby nie pozwolić ziom tym spłynąć.

Cierpiała już: już w jej małej główce pełno było myśli smutnych. Zamknięta oczy, aśby myślała, że śpi, lecz widziała, jak zbliżał się powoli, pochylał się nad nią, ucałował oczy, sztyje i poczuła na czole gorące jej okowisko.

Zerwała się wtedy i małym rączkami opłotała sztyje oku ukołanego. I oboje, nie wymówiwszy słowa, gorzko płakali.

Ojciec pochylał się i uśpił pocałunkami swoją córeczkę.

Pamiętała wszystko; to pościganie niezamężne odbywało się w nocy w serduksu wtedy, kiedy wszystko spało w domu.

Michał zbliżył się do dziecka, wzięł na ręce i drugo je całował.

— Ojciec powróci, kochanie, bądź pewna; przywiezie nam Fernandę. Nie bądź smutna, dajemyś najdroższa, bo babcia twoja umrze ze smutności.

Postawił ją na ziemi i odewiał się do pani Randal:

— Zabieram was obydwoje do siebie: dośyć głupiecia będzie dla nas wszystkich. Pani Randal pan wieście mój pokój. Ja zaś jutro będę aksamitnego sąjcia. Mam zaledwie lat sześćdziesiąt i pracy się nie boję. Opatrzność nie opuści takich jak my, biedaków, niech pani będzie tego pewna.

— Ohi mój Boże! to prawda, zostaliśmy na bruku; po wszystkim — dom tuż zamknął! — mówia babka patrzyła na dobrego przyjaciela.

Lecz Michał powraciał zawsze do swego.

— Pan Randal powrócił niedługo, bo się ze mną nie pościągł.

Stary kasjer miał rację: Piotr Randal rzeczywiście postanowił przed ostatecznym wyjazdem do Ameryki, powrócić i poścagnąć tych, których kochał.

Skłamał przed matką, że za trzy dni statek odplywa; dopiero za tydzień miał podnieść kotwicę.

Jeżeli pismo mu było do Hawru, to dla tego, że zmalazł w szafie Helletty list, podpisywany „Jerzy”, zawierający, co następuje:

„Ukochana moja! Wynajmłem w Hawrze na wybrzeżu morza, na prawo od miasta, zachwycającą willę, otoczoną wspaniałym ogrodem. Mam nadzieję, że przyjeżdżasz tam do mnie tego lata. Co za radość przyjmować cię, mieć zupełnie dla siebie przez kilka dni. Nie obawiaj się spotkania znajomych. Możesz poświęcić parę dni dla mnie. Nie będziemy wychodzić, ogród jest wspaniały, widok zachwycający. Czy to wszystko, nie mówię już o miłości, nie zdoła cię nakłonić? Odnówisz się do tego serca i oczekuję z niecierpliwością.

Twoj Jerzy.

Przy czytaniu tego listu wszystkie krew zbliżyła do serca Randal.

I wspomnienie tej kobiety, o której pragnął zapomnieć, odżyło w nim na nowo.

Oh! zemścić się! zemścić!

Zemścić się, odebrać dziecku, córeczkę, małą Fernandę, wydaną obecnie na haskę i nieśląską losu!

Naszałutr wychodził oszalony, pchany zemstą. Tajemne przeczuć mówiło mu, że tam, w tej willi, znajdzie Hellettę i Jerzego.

X.

Zemsta kobieca.

W pociągu, unoszącym go do Hawru, czuł, że serce mu pęka.

Wcisnął się do kąta wagonu i oczy przysmykłał. Wałę, wargóra, długi umykały szybko, on ich nie widział.

Czy znajdzie ich? to była jedna myśl jego. Oh! zemsty! zemsty! zemsty! Wydrzeć serce tej kobiecie, zabić ją! i samemu umrzeć. Wtedy już do nikogo należeć nie będzie!

Lecz zastąpił się tego pragnienia.

Nie wolno mu było myśleć o śmierci. Wszak obiecał Giszli i starej matce, że będzie żył, że zwróci im Fernandę.

A wreszcie ta kobieta, której dał swoje nazwisko, powinna budzić w nim tylko wstręt i głęboką pogardę.

Odebrać Fernandę i uciekać, oto jedyny cel jego.

A gdy usłyszał wołanie Hawr! Hawr! już był zupełnie spokojny.

Stał w hotelu Angielskim, a wieczorem udał się do portu.

Pogoda była wspaniała. Pomimo chłodu, masy spacerujących zalegały wybrzeże. Wśród jesiennych, ciąża głęboka — morze chwilały wydawało jak gdyby jak smutny i monotony, potem milkiem i znów wszystko zapadało w ciszę marną.

W przystani liczne okręty wszystkich krajów kołysały się lekko.

Życie tutaj panowało w porcie: wozy, nalożone towarami, toczyły się z hukami; marynarze głośnymi krzykami napełniali fałki; a ponad to wszystkie okazywały szum żagli.

Randal patrzył i słuchał obojętnie.

Przed nim odrzynał się w mroku wieczora wyżyny Saint-Adressa, na lewo zaś wyniosłe wybrzeże, gdzie mieszkała Helletta.

Powoli, prawie nie wiedząc co robi, skierował się na wargórze.

Na połowie drogi wstąpił do małej oberży. Gruba Normandka, z twarzą kryną, podawa mu zaraz szklankę jabłecznika, przypatrując się badawczo, co taki elegant pan może robić w miejscu, tak mało uczęszczanym o tej porze.

A że Randal milczał, wzięła kresko i przysiadła się do stołu.

Lecz Piotr zagłębiłony był ciągle w jednej myśli.

Tam więc jest Helletta! I po przez szczyby oberży szukał wzrokiem willi, opłanej, w ilście Jerzego.

Cale jego uniesienie zmilkło pod łagodnym powiewem wiatru morskogo.

Wstał i zapłacił za napój.

Oberżystka, zalekawkiona, zapytała: — Pan nie tutejszy?

— Nie.

— Ah! pan pewno kogo szuka?

Rzeczywiście. Mote pani zna młodą damę z córeczką, która od miesiąca mieszka w jednej z tych willi?

— Dama z córeczką, pan mówi?

— Tak.

— Dama młoda?

— Bardzo młoda.

— Ładna?

— Bardzo.

— Ah! to chyba hrabina de Sannois! Znam ją wyborne i mogę pana powiadzić, że obecnie nie ma na pana Jerzego. Wychodził w ważnym interesie i wróci jutro dopiero; pan oczekuje na niego niecierpliwie. Wiem, co się u nich dzieje, pokójowa jak bowiem, z którą jestem w dobrych stosunkach, opowiadała mi wszystko przed chwilą. Szkoła, nie poostana na długo, willa jest piękna. Hrabia de Sannois z żoną odplyną do Ameryki, miejscę mają już zamówione na parowcu, który niedługo wypłyne na pełne morze. Potem z Nowego Yorku pojedą dalej jak mi mówiono.

— Pani pewna tego, co mówi?

— Najpewniejsza.

— Daleko stąd do tej willi?

Oberżystka otworzyła okno i wskazała ręką na willę bardzo blisko.

— Tam, proszę pana, pięć minut drogi. Ścieżką na prawo jeszcze bliżej, tylko, wpatp, czy pana przyjmą; jak pana hrabiego niema, pani nikogo nie widuje, a głównie o tak późnej godzinie. Dobranoc panu.

Stała na progu i patrzyła za oddalającym się Randallem.

— Mote to maś tej hrabiny przypadkowej; taka ona hrabina jak i ja; opowiedziała mi dobrze służąc.

Randal dotarł nakonec do willi, wskazanej przez oberżystkę, i naraz zlamany ciżną nocną, uczył ból w sercu.

Stał przed nim ten dom, obwidziony młaskim murem.

W oknie, na dole, świeciło się, a z po za firanek koronkowych ujrzał sylwetkę kobiety i dziecka.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

STYPENDYŚCI PRZYJECHALI

Kilka tygodni temu podalem byłem w komunikację, że Komitet Stypendyjny udzielił stypendjum 10 studentom z Polski, udającym się na studia do Stanów Zjednoczonych. Dwaj studenci już byli w Ameryce a 7 studentów i jedna studentka mieli przyjechać z końcem września. Z powodu pewnych trudności, poza kontrolą Komitetu i niżej podpisanego, studenci ci przyjechali do Nowego Yorku dopiero 23-go października, czyli o miesiąc później.

Dwóch stypendystów nie przyjechało tego roku, a mianowicie: p. Zbyszek Zieliński, z Lwowa, który miał studiować na Johns Hopkins Uniwersytecie i p. Karol Kozłowski, z Poznania, który miał iść do Amherst College. Jeden nie mógł wyrobić potrzebnych dokumentów na czas, otrzymując zawiadomienie za późno — chociaż również nie nasza w tem wina. A od drugiego Komitet jeszcze nie miał wiadomości. Przeto w bieżącym roku mamy już w Ameryce 8 stypendystów. Mniej jednak nadzieję, że na następny rok liczba ta potrojni!

Chociaż stypendysty przyjechali jakie 4 do 5 tygodni po rozpoczęciu szkoły, władze uniwersyteckie przyjęły ich życzliwie i zrobili możliwie najwięcej ułatwień na korzyść naszej młodzieży.

Wszyscy stypendyści posiadają już mniejszą lub większą znajomość języka angielskiego; niektorzy wśród nowoprybytych potrafili nawet się już dość dobrze „stuc” po angielsku. Niżej podpisanym specjalnie osobliwie czerstoch. Zrobili oni na nim najgorsze wrażenie. Nie ulega wątpliwości, iż wywołują z Ameryki dużo pożytecznej wiedzy i doświadczenia.

Każdy stypendysta podpisał następujące zobowiązanie: „Ja, niniejszym zobowiązuje się powrócić do Polski w przeciągu jednego roku po ukończeniu studiów w Stanach Zjednoczonych i w Polsce pozostać przynajmniej przez trzy lata, zyskującą zdobytą wiedzę i doświadczenie w możliwie największym mierze na korzyść społeczeństwa polskiego. A w międzyczasie, nie tylko w szkole ale i w życiu, wreszcie przyrzekam starać się w granicach możliwości wykorzystać nadaną mi sposobność i zachowywać się w sposób godny Polaka i „gentlemana”, aby siebie i moich rodaków nie skompromitować wobec Amerykanów.

(Podpis)

Od czasu do czasu otrzymuję listy od różnych rodaków w Stanach Zjednoczonych, aby na uniwersytecie amerykańskim wyrobił wstęp ich krewnym z kraju, którzy chcą tuż dokonać się swe studium. Krewni ci chcą sami w większych wypadkach ponieść wszelkie koszty co do przewozu i utrzymania studentów, lecz nie wiedzą gdzie się udać i co zrobić. Oczywiście jednym z punktów w programie Komitetu Stypendyjnego jest widanie udzielanie informacji i ułatwienie wstępu do szkół amerykańskich tej młodzieży polskiej, która chce kształcić się samodzielnie lub przy pomocy krewnych lub znajomych w Stanach Zjednoczonych. W rzeczywistości już wystarałem się o certyfikaty przyjęcia dla kilku takich studentów z Polski. Dla lepszej orientacji innych rodaków, zwrócić przy tej sposob-

ności uwagę na kilka zasadniczych punktów:

1. Studenci z Polski mogą wyjechać na studia do Stanów Zjednoczonych bez względu na łatwość imigracyjną, ale przy uzyskaniu wizy w Warszawie muszą się wykazać certyfikatem przyjęcia na uniwersytet lub wyższą uczelnię w Ameryce.

2. Taki certyfikat przyjęcia my możemy dla każdego uzyskać, ale na następujących warunkach:

- a) Student musi mieć ukończony gimnazjum przynajmniej.
- b) Musi posiadać chociaż dobre początki języka angielskiego.
- c) Oprócz pracy krotkowej musi mieć zapewnią pomoc materialną przynajmniej na pierwszy rok.
- d) Po ukończeniu studiów musi powrócić do Polski. Po pierwsze — prawo imigracyjne go do tego zmusi. A po drugie, — my nie chcemy pomagać młodzieży uniwersyteckiej w usuwaniu się od pracy jaką ją oczekuje w kraju rodzinnym. Gdy ta krajoznica jest zdolna i pracowita, Polska jej potrzeba, a gdyby była do niczego, my jej tutaj nie potrzebujemy.

Od chwili zorganizowania się stałego Komitetu Stypendyjnego, otrzymaliśmy od naszych rodaków kilka listów, jak również i ustne komentarze, co do organizacji Komitetu. Opinię zawarte w tych listach i ustnych komentarzach można podzielić na dwie kategorie: jedni mówią, że skład Zarządu Komitetu jest bardzo dobry i trudno by go było ulepszyć; a drudzy mówią, że byłby dobry gdyby nie to, że jest tam ten lub ów osobnik, który ma inne przekonania lub zapatrywania polityczne od tych, którym on holduje.

Tym pierwszym odpowiadam: Rodacy, dziękuję Wam za komentarz! Ale pamiętajcie, że to woły, które by można zaprząć do roboty... Pomóżcie nam realnie, a to będzie i dla nas i dla Was najcenniejszym komplementem. Jeżeli w Waszej osadzie Poloni nie jeszcze nie zrobila dla sprawy Funduszu Stypendyjnego, poruszcie i sprawę w Polsce przy każdej sposobności — ale przede wszystkim, zaczynając od siebie. Pamiętajcie, że słowa są tylko słowami.

Tym drugim odpowiadam: — Rodacy, lepiej i bliżej jest krytykować niż budować. Jeżeli już musicie krytykować, zadowolcie się pierwszej i więcej wszystkie możliwe czynniki podrozważ. Co do mnie i tujaś nowcie się pierwszej i więcej politycznych — nie mówię już o naszych polsko-amerykańskich walkach — i nie mierzam się tej specjalności i w przyszłości poświęcić. Moje stanowisko w Ameryce było (mam nadzieję że i w przyszłości będzie) materialnie niezależne od społeczeństwa polskiego. Nie znaczy to jednak, abym się od pracy korzystnej dla Polski odusował; chciałem tylko przez to powiedzieć, iż będąc materialnie od społeczeństwa polskiego niezależnym, mogę sobie pozwolić na obserwowanie spraw wielkiej i na zużycie ener-



GLASTENBURY KNIT UNDERWEAR

ZROBIONE Z DOBREJ WELNY MIESZANEJ Z BAWELNA

Siedemdziesiąt lat reputacji

Dobre panie — Dobrze się nosi. Protekcja pracodawcy i ciągłych zadowolonych.

Gwarantujemy precyzyjność skrośnięcia i cięcia, grubości i najgłębszej jakości. OŚMIEM GATUNKÓW. \$2.25 do \$4.00 za sztukę. Zgadzanie w każdym sklepie.

GLASTENBURY KNITTING CO.
Glastenbury, Conn., Dept. 114
Pobliżiście darmie.
ROBERT REIS & CO.
New York City, N. Y.
Najbliższe Dystryktory

UNION SUITS **TWO PIECE**

gji dla pracy ogólnie — społecznie konstruktywnej. Będąc również absolutnie niezależnym od rozpolitykowanych i rozgarniętych podziałów wychodzących, mogą decydować, które sprawy są dla Polski i dla całego społeczeństwa polskiego korzystne. Pomijając innymi jest sprawa Funduszu Stypendyjnego. Jestem zatem gotów pracować z każdym, który w tej sprawie ogólnie — społecznej chce ze mną współpracować. W ostateczności czy już tak blisko mielibyśmy upaść w naszej polskiej tolerancji, ani nie dopuszczę ludzi innych poglądów do pracy, która, wiemy bardzo dobrze, jest dla całego społeczeństwa korzystna.

Przy tej sposobności zwrócić uwagę na dwie rzeczy: 1) Fundusze zebrane przez tymczasowy Komitet Stypendyjny, składający się z J. E. Pola W. Wróblewskiego, rektora McChacke'a i niżej podpisanego, zostały prawie wszystkie przeznaczane stypendystom na bieżący rok szkolny, i to jeszcze przed organizacją stałego Komitetu.

Skorzy tylko sprawa krótkowzrostu zostanie załatwiona z United States Lines, gdzie szczerze sprawozdanie z wydatków; 2) Zarząd Komitetu Stypendyjnego, jak jest przewidziane w konstytucji Komitetu, będzie wybierany przez członków co trzy lata. A więc, Rodacy, jeżeli uważacie sprawę Funduszu Stypendyjnego za godną poparcia, a nie podoba Wam się obecny Zarząd, weźcie się do roboty, a nie do krytyki; zdobyćcie się ofiarodować i członków, organizując lokalne komitety Stypendyjne, a gdy przyjdzie ogólne zebranie delegatów lokalnych komitetów wenczas Wy wybieracie takich członków Zarządu, którzy są wszystkim spodobają.

W międzyczasie, my chcemy Waszej współpracy dla dobra ogólnie — społecznej, a nie partyjnej sprawy, a nie komplementów lub krytyki. Ani jedno, ani drugie na nie się nie przysię.

Po odeśłaniu konstytucji Komitetu Stypendyjnego do prasy zauważyłem, iż z artykułu I, par. 3-2 jedna linia ze słowami „Lokalne Komitety Funduszu Stypendyjnego” w miejsce „Lokalne Komitety Funduszu Stypendyjnego” — (2), gdzie wcale nie należy. Wzmiankowany ustęp w art. I brzmi: „Zdobycia członków, o placujących składki roczne i organizację takowych w Lokalne Komitety Funduszu Stypendyjnego, które od czasu do czasu, wspomniany Fundusz zasiłgają” i t. d.

Konstytucja jest drukowana w języku polskim i angielskim i wydana w formie małej, książeczki. Osoby, interesujące się sprawą Funduszu Stypendyjnego i ewen-

tualnie organizację Lokalnego Komitetu w danej osadzie, proszone są o napisanie po egzemplarz tej konstytucji do niżej podpisanego.

We wszelkich sprawach informacyjnych, zwłaszcza do organizacji Lokalnych Komitetów, proszę się również odnieść do niżej podpisanego. Wszelkie datki na fundusz Stypendyjny, jak również roczne składki od członków, proszę odсылać na adres skarbnika Komitetu Stypendyjnego, na adres: Jan F. Smulski, 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

Stefan P. Mierzwa, 10 Alpine Street, Cambridge, Mass.

ŻYCIE EKONOMICZNE W POLSCE.

POŻYCZKA KOLEJOWA

Zgodnie z rozporządzeniem p. ministra skarbu, wydanym w porozumieniu z ministrem kolei, sprzedaż obligacji serii I-10 10 proc. pożyczki kolejowej zamknięto w sumie 50 milionów złotych, jednocześnie zaś ustalono plan umorzenia dla tej sumy. Według planu tego, ogłoszonego w no. 83 Dziennika Ustaw, pierwsza rata umorzenia przypada na dzień 1 sierpnia r. b. w sumie 4,012,129 złotych 36 groszy, poczem pozostałe obligacje pierwszej serii pożyczki kolejowej umarzane będą stopniowo w ciągu 20-tu półroczy, w lutym i sierpniu. Ostatnia rata umorzenia wypłacana będzie w dniu 1 lutego 1934 r.

ZAPASY WALUT ROSNA

Zapas netto walut zagranicznych w Banku Polskim stale wzrasta: w dniu 1 maja (w dwa tygodnie po rozpoczęciu działalności Banku), wynosił on 175,5 milionów zł., w dniu 10 czerwca — 191,7 milionów zł., w dniu 10 lipca — 211,6 mil. zł., w dniu 10 sierpnia 218,2 mil. zł. w dniu 10 września 229,1 mil. zł.

A więc w ciągu pierwszych 4 miesięcy działalności Banku Polskiego zapas netto walut zagranicznych wzrósł o 27,6 procent.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO - LOTEWSKIE.

„Rigische Nachrichten” ogłaszają wyjazd z konsulem polskim w Rydze dotyczący stosunków handlowych polsko - lotewskich. Statystyka wykazuje, że eksport lotewski do Polski w r. 1923 miał wartość 1,194,208 lat. Natomiast Lotwa sprowadza z Polski towarów naogół za sumę 9,308,910 latów.



Fachow, Bedard i Mingo-akazani zostali na śmierć za napad rabunkowy i morderstwo

FRANCISZEK

1000

zadowolonych klientów odejście przewidzianą świadczeniem dla krewnych i znajomych od mojego składu

BIZUTERIA

BRYLANTÓW

Specjalne oferty tego sezonu w diamantach 14-karatowych sznurkach o 15 kamieniach, w białym albo złotym słoje, od \$16 i wyżej.

Mieście sznurki o 15 kamieniach od \$35.

Nie oczekujcie z zakupem aż do ostatniego dnia.

FR. FICKER

JUBILER

330 E. 72 St.

Mieście 1 i 1/2 Av.

NEW YORK

Telefon: Rutherford 724

FICKER

Z PRASY I O PRASIE

McKAR

„Nic nie działa jak Analax”



ANALAX zapewni czystą, zdrową płęć, jakoteż dobre zdrowie. Robione przez McKesson & Robbins i sprzedawane w każdej ap-

Owocowy środek
przeczyszczający

**ABY SZYBKO POKONAĆ
PRZEZIĘBIENIE**

ZAWSZE UŻYWAJ CIE
HILL'S
CASCARA QUININE
BROMIDE

**Powstrzymuje przebiegnię-
nie w 24 godzinach, a Gry-
pę w trzech dniach. Bez-
pieczne, pewne, niezawo-
dne. Używane przez miliony
ludzi od przeszło 40 lat.
Żądajcie prawdziwego w
czerwonych pudełkach z
portretem i podpisem p.
Hill.**

**We wszystkich aptekach—30 cent.
W. H. HILL COMPANY
DETROIT, MICH. (P—2451)**

**Pamiętajcie o Funduszu im.
Józefa Piłsudskiego!**

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI
SKŁAD MEBLI

**POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH**
ŁÓŻKA, STÓŁY, KRZESŁA, DYWA-
NY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘ-
ŻYNY, ORAZ KOMPLETNE
WYPRAWY ŚLUBNE

135 AVENUE "A"
pomiędzy 8th i 9th Street's
NEW YORK CITY
Telefon: Dry Dock 5248

FILTRA NA
zamówienie

oraz sprzedają gotowe.
Przeróbki i reperacje tak-
owych przyjmują pracownia

kuśnierska
A. ROZEK
327 E. 14 St., New York City

SLEDZTWA W SPRAWACH
Kryminalnych, Cywilnych, Family-
nych i Rozwodowych.
Procesowe obsługi adwokatów.

Bloom Detective Bureau
799 Broadway, New York
na rogu 11th Street
JOSEPH KOWALSKI, Asystent.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Jęgolewicz

POLSKI LAKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i

djagnozą za pomocą
Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
5 do 8 wieczorem.
W niedziale, podług

Telefon. Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.

Lekarz
GODZINY:
 Od 12 do 3 po południu
 Od 4 do 8:30 wieczór
 W niedzielę do 1 po południu.
 311 East 10th Street, New York City

Dr. BRYAN
333 East 17th Street, New York City
Dormedzy First & Second

Leczy chroniczne choroby krwi.
nerwów, nerek i pęcherza.
Męczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 8-ej rano do 8-ej wieczorem
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

DR. J. GROSSMAN
DENTYSTA-
SPECJALISTA

160 Essex St.
róg Stanton St.
X-Ray — Leczenie Dziąseł.
Mostki stałe i usuwalne.

AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydzięści lat praktyki
MRS. VOSAHLO

158 West 24th Street
 blisko Seventh Avenue
 Wynagrodzenie Minimalne.

Telefon. Astoria 0208
R. SAVINE, M. D.
Polski i Ruski Lekarz
417 — 7th Ave., Long Island City
blisko Jamaica Avenue

GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 2 po południu
w niedzielę: od 11 do 1 po południu

F. BERNARTOWICZ:

POJATA

CÓRKA LEZDEJKI

(Ciąg dalszy).

— Wiek mój podeszły i smutne okoliczności, które nas otacza, każą mi wreszcie, mamo córko, myśleć o następstwach moim; wiera nasza, przecz której zażywną powstawać potęgi nieprzejawiającej, potrzebując młodszego obrońcy; już od dawna pragnęłam ten trudny obowiązek zdjąć z siebie, od dawna upatrywałam człowieka, któryby mógł mi zastąpić; znalazłam go i umyślnie objawił mi się, nie w nim rano wybrał i męza dla ciebie. — Tu zamknął.

Trojanek czekał ostatniego słowa. — Pojata, lekka się wznieśli oczy; niepewność i tworgo podzieliły jej duszę, nigdy się jeszcze tak wzruszona nie czuła; nakłonił ten słowy przerwała milczenie.

— Wola twoja, mój ojciec! uszczęśliwił mnie tylko może; lecz jakżebym zdołała zadoczyć jej uczucie, kiedy bogowie odebrali mi ślub?

— Bogowie, mamo córko! tylko tyko przysięgł twoje śluby — rzekł starzec — ile one zgadzają się mogą z wola rodziców! lecz kiedy na postanowieniu wolaż należało pomóżcie ich chwały, a może i utrzymać jej, niema wtedy żadnych obietnic, któreby odwrotności nie były powinny. Owszem, im mniej się skłoni do tego stanu związku, tem większą jest twoja przecz niebiosa. Pojata! czasy się dla nas okrutnie zmieniły! Wreszcie taka jest wola oja twojego.

— Wpój się jej poddać zupełnie — odpowiedział z pokorą dziewczę.

— Trojanie! — rzekł po chwili starzec. — Twoje cnoty, miłość obowiązków i zachowanie u ludu, już nie dopiero mnie przekonały, iż tobie najbliższej stopień Krywekrywek należy. Jesteś młody jeszcze zapewne, lecz ci bogowie lat starczy dostarczą światła, jeśli jak dotąd będziesz ich chwałę szła; w oblicie zaś poświęcenie ci czeka, wielkie w obronie ich praw trudny i niebezpieczny; lecz powieź mi, będziesz poświęcenia tego doświadczyć w zakładem ręką meją córkę?

— Jaż to mam być tym szczęśliwym — rzekł poruszony młodzieniec — ja mam być twój ojciec? Ja Krywekrywek? czemuż potrafię usprawiedliwić ten wybór?

— Mój wybór — odpowiedział starzec — wyłożył. — Czyliż to o co się ubiegali księżęta, i co mi jest najdroższym w świecie, nie jest jeszcze w stanie uszczęśliwić Trojanę? Mówi: więc się tobie nie podoba imię mojego zięcia i następcy?

— Imię twoje zięcia? — rzekł z zapalem młodzieniec — ach! któreż szanowniejsze być może! moje pojęcie nie jest w stanie ogarnąć zięcia, które mi spotyka, równie jak serce najdoklikszej, najwzajemniejszej wdzięczności; lecz czyż zdołam godnie odpowiedzieć świątyni obowiązkowi naczelnika wiary? Skądże wezmę światła, doświadczenie, naukę, abym śród tych zaburzeń, szczęśliwie, z chwałą wiary sprawował urząd pierwszego kapłana?

— Ja będę stawiał pierwsze two kroki — rzekł starzec — bogowie przez usta moją oddały ci do ciebie, będziesz jeszcze wąpił o zdolności twojej?

— Wpój niech się z mną stanie wola ich światła! — odpowiedział rozstrojony młodzieniec.

— Tak jest, mój synu! — mówił ścisłając go starzec. — Ty jesteś odmoją mojej starości, i skromność twoją jest mi znakiem najczystszej, że zdołasz nasze nadzieje; niechaj wam bogostawia bogowie! Teraz słuchaj, mój synu: światła się dla ciebie wydziera sposobność, w której będziesz mógł usprawiedliwić nasz wybór najpełniej; odkryjesz siebie człowieka rycerza tych bogów, wdzięczności Litwy dla siebie zapewnisz, i to kio wie, może Pojata i jej ojca od smutnej zachowasz przyszłości. Pojutrze rano Jagiello wyjeżdża do Polski, a na dowód, że wstąpienie jego na tron chrześcijański w nieczem nie nadawczych ustaw naszej religii chce mieć świadkiem postępowania awęgi jednego z kapłanów. Szczęśliwym zdarzeniem wspomnieliśmy cię, wybór jego zgodził się z moim; owszem, żąda koniecznie, żebyś ty mu a nie inny, towarzyszył w tej drodze.

Nie miał czasu zastanowić się Trojan, a jak trudne położenie prawpół go zbieg okoliczności; nagle otworzyła się przed nim nowa rzeczywistość; lecz nie w niej nie znajdował, co by go mogło pocieszyć, i byłby niezwłocznie straszną czyniły wyznaczenie, byłby się od razu wyrzucił szczęścia posiadania Pojaty, gdyby się nie lekła ostatniej starca poznać nadziei. Ta myśl zadręczała mu umysł; natomiast walka powściągnięcia uczynego człowieka z bojaźnią pograżenia nieuchronnych osób w przepaść rozpaczyci młodość jego duszę zgnębiał. Stał długi jak wrzyna nie śmiejąc ani oczu podnieść na Pojatę, ani do jej ojca przemówić. Leżętko tymczasem przedkładał mu o bowiązkach zachowania się w Polsce, zalecał baczność na wszystkie kroki Jagiella i starannie przekonała Polaków, że lud litewski nie tylko przejawia na swej religii, lecz tak jest mocno do niej przywiązany, iż gotów jej bronić orężem. Do dał nakonec, że za powrotem ogłosił go Krywekrywek i w nagrodę trudów jego odda mu rękę Pojaty.

— Czemuż koniecznie — odebrała się dziewczę — Trojan ma być tym obojętna wiary? Ja myśle, że są inni, których wielki i doświadczenie zdaniem naszym czynią do tej posługi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Taka jest wola Jagiella! — odpowiedział starzec.

— Jagiello paść może ofiarą łatwości mojej: Polacy budzą go tronem i ręką Jagiella, żeby zagarnąć nam Litwę; zgubę mu pewno gotują za krew, którą niedawno oblał ich ziemię.

— Mylisz się, Pojata! — przerwał Trojan — naród ten brydzi się zdradą.

— Ale, cóż cię zapewnić może, — ponowiła dziewczę — że twoja sukna ofiarnika nie ubrozi na ciebie cichego zabójcę? Wiesz, jak silną i niezmordowaną jest w nich żądzą nawracania, i jak ich mistrze religii nieubłagani przeciw nam nawracają od swój przejmują. Cóż między nimi nam jeden potrafią? Wszystko czynić będziecie, abyś wiarę Jagiella zachował, i musisz wszystko czynić, bo ten jest cel twojego wiary; jeśli go zdołasz natychmiast stałością, śmiertelą ty przysięgą opłacisz; jeśli go nie będziesz mógł przy bogach naszych utrzymać, zostaniesz uwieczony w zamku lub klasztorze jakim, dopóki nieprzejawisz się nie podzieliś, a tak w każdym przypadku już naznacza dla nas stracony.

Każde słowo Pojaty nowy cios zadawało sercu Trojan. Nie wiedział, jakim ją miał sposobem o bezpieczeństwie swoim zapewnić, i tylko niepewnym głosem powtarzał:

— Wróć, Pojata! — wróć niezwadnie! — Jeszcze mnie uprzyś, tylko bądź spokojną!

— Pojata! — rzekł Lezdejko — nie żądzą niepodobnych rzeczy. Sprawa bogów jest pierwszą przed wszystkim. A tobie, Trojanie! niechaj ta troskliwość meją córkę będzie zakładem szczęścia, które ci czeka, i razem wskazówką, jak masz na nie zasłużyć. Bądź śmiały bez zapalczywości, ostrożny bez trwogi, rozsądny bez uprzedzenia! Masz pewny rodzaj zachowania u księcia, umiej go użyć na dobro twoich bogów i twój ojczyznę. Wreszcie, jeszcze się z sobą zobaczmy. A teraz niechaj was błogosławią bogowie.

Tak mówiąc starzec zbierał się do świątyni na wieczorne modły, gdzie go już czekał lud zgromadzony, ażeby z nim razem błagane składać ofiary, prosząc bogów o błogosławieństwo po droży Jagiella i jego powrót szczęśliwy. Niespokojny Trojanek chciał iść za starcem i do nogu mu rzucić się, nieprzewidziana mu zatrzymała go przy Pojacie. Dławił i najczystszej przejmował ich w tej chwili uczucia. Okropny wypadek, Kłeska narodo, niedola ojca, okropny wypadek uszczęśliwienia córki; lecz i to szczęście, jakie wielkiej jeszcze podległo było niepowinności? Czyż jej, ku ziemi zwrócone, okrywała głęboka pośpięność? myśli przebiegające wszystkie niebezpieczeństwa, zawady i trąty, które mogły zniszczyć jej nadzieję, szukały prędkich sposobów ich odwrócenia. — Trojanca stan, z położenia swego, daleko był okropniejszy; opuszczał Pojatę, która za kilka chwil przeklinając go młata, aby pocieszyć własnego ojca, który go opłakiwał jak straconego. Sprawa poświęcenia się jego już zwyciężając młada brzość, czekała go w ożywczość pochwały, dzięki i błogosławieństwa; lubo i te miłe obrazy wroty wspomnienie zawiązanych nadziei Jagiella; w Litwie, nieważni i wgarda, młady został obydł jego bytności pamiętką.

— Trojanie! tyś tak smutny! — rzekła podnosząc piękne swe oczy Pojata. — Kłeska, groźba Litwie, zapewne jest wielką; lecz czyż nie mamy nadziei, która nas ożywiać powinna? Bogowie nasi są niezwykłe. Czemuż rozpaczasz? Czemu tak mało zdajesz się cenić do dostojęstwa, na które cię mój ojciec wynosił? Trojanie! tobie coś więcej dolega; twój wzrok, twój głos, tak są zmienione! Wyznaj mi twoje zmartwienie! Czy nie mam już prawa dzielić twych dolegliwości?

— Duszo aniele! — zawołał młodzieniec — patrz, jak ciemnymi chmurami niebo się okrywa! kiedy z Jagiella odjeżdżać będę, będzie dość czasu załobę.

— Ty miś lekasz, Trojanie! Tak jest, będę płakał, bo mi już wolno będzie płakać po tobie; lecz, czemuż leś moich nie samo niewiedzenie ciebie będzie przyczyną? Czy rano pojutrze wyjeżdża Jagiello?

— Równy ze dniem — odpowiedział Trojan.

— Równy ze dniem? — Czy wszyscy razem?

— Nie. Dwór i służba naprzód wyprawa się; Jagiello z posłami ostatni wyjeżdża.

— Wpój tylko dzieł jutrzejsze do nas należa! Ach! żebyś wiedział, jak miś trochy ta Polska! Gdybyś na koniec świata oddał się, nie wiem, czylibyś tyle była nieszczęśliwa!

— Można się nie oddać! i zostać obrzydłym. — Jakież słowo okrutne! Jesteś młodym stałości nie ufasz, możesz nam odjeżdżać, przed otwartą wiarę może odebrać. Nasz las już bybyś zapewniony, i ty możabyś wtenczas więcej o dni swoje był długi!

— Cóż mówisz, Pojata! Nie widziałeś, iż jeszcze stało ofiarnika noszę? Czy miłość nasza, potwierdzona przez oja, nie jest ślubem najświętszym?

ŻYCIE EKONOMICZNE W POLSCE

KREDYTY PAŃSTWOWE DLA DROBNYCH ROLNIKÓW

Ministerium reform rolnych w porozumieniu z ministerium skarbu opracowało już projekt o państwowej pomocy kredytowej dla drobnych rolników. Według projektu tego pomysł taką otrzymywać będą właściciele szałonych już gospodarstw rolnych.

Kredyty udzielane będą na podstawie ustawy o komasacji gruntów, zwiazanych z zaprowadzeniem prawidłowego gospodarstwa rolnego. W szczególności pomoc kredytowa udzielana będzie na wznowienie, względnie przeniesienia zabudowa mieszkała, na urządzenia studni, budowę dróg i innych prac inwestycyjnych, o ile właściciele zobowiązują się wykonać je w terminie, wyznaczonym przez urząd ziemskie.

Wpłyty z danin i monopolu, a przełimnierz mieszczące

Dokonane przez Ministerstwo Skarbu na podstawie tymczasowych zestawień obrotów kasowych wyliczenie wskazuje, iż w ciągu dwięciu miesięcy r. b. do skarbu państwa wpłynęło o 12,48 procent więcej, niż przed liminowano w budżetach miesięcznych od stycznia do września włącznie. Podatki bezpośrednie wpłynęły w 89,44 proc. w stosunku do szumowanych przelimnierz miesięcznych za 9 mie

sięcy, podatki pośrednie w 117,6 proc., łącznie 156,58 proc., opłaty stempowe w 119,42 proc., opłaty wywozowe w 124,98 pr., i zyski z monopolów w 129,67 proc., w czem monopol tytoniu przyniósł o 32,6 proc. więcej, niż przedliminowano na dwięć miesięcy.

Tegoroczny urodzaj.

Główny Urząd Statystyczny komunikuje, że na mój sprawozdania otrzymanych do dnia 1 września r. b., tegoroczny urodzaj okopowych przedstawia się w sposób następujący: Przypuszczalny zbiór ziemniaków z hektara zasianej powierzchni w ok. (100 kg.) wynosi dla całej Polski 114, dia buraków cukrowych 185. Obliczenia powyższe są przybliżone i mogą ulec zmianie, gdyż oparte są na oszacowaniach, dokonanych przed rozpoczęciem kopania; ręką jednak urodzaj nie niższy niż w roku ubiegłym.

Przypuszczalny całkowity zbiór ziemniaków wynosi 264,8 milionów kg., co stanowi prawie 100 procent zbioru 1923 r.; urodzaj buraków cukrowych, dzięki zwiększonej powierzchni zasianej wynosi 30,5 milionów kg., czyli będzie o 18,5 proc. wyższy od zeszłorocznego.

Syndykat naftowy.

Rokowania przedstawicieli rafinerii naftowych w sprawie roz

ganizowania Syndykatu dla wspólnej sprzedaży na rynku krajowym nafty, benzyny, oleju gazowego i parafiny są ukończone. Zasadnicze różnice wywno, i jeżeli nie znajdą nieprzewidziane trudności, umowa ostatecznie podpisana będzie w najbliższych przyszłości.

Syndykat będzie miał siedzibę w Warszawie. Do tych zasadniczych celów należy unormowanie i kontrola kontyngentów sprzedaży krajowej oraz uciążliwej konkurencji między rafineriami na rynku wewnętrznym, co zmierza ku utrzymaniu cen na poziomie odpowiadającym kalkulacji.

CLA WYWOZOWE ZBOZA

Na mocy rozporządzenia ministerium skarbu wprowadzone zostały następujące zmiany w rozporządzeniu o cłach wywozowych, opłata wywozowa od żyta i maki żytniej podwyższona została z 5 zł. na 15 zł.; otręb z 5 zł. na 10 zł.; od mąki chłobowej z 2 zł. na 5 zł. Powyższe stawki rozumieją się za 100 kg. Poza tem zostały wprowadzone cła wywozowe na szereg artykułów, które dotychczas były wywozowane nie podlegają, a mianowicie: pszenica 15 zł., jęczmień 10 zł., mąka pszenna 15 zł., maki inne, prócz maki ziemniaczanej 15 zł.

THE LINCOLN SAVINGS BANK

Główna Biuro w Nowym Jorku
531 Broadway i Beerm St. 12 Graham Ave. Blisko B'way

\$1. — Otwiera Konto — \$1.
Ostatnia opłata procentowa wynosiła
CZTERY I POŁ (4½) PERCENT
procent i procent od procentu dopływanego są kwartalnie
Przesyłka pieniędzy do wszystkich krajów po niskich ratach.
Wskładi do banku przez pocztę

PRZEDZIAŁY OGNIOTRWAŁE \$3. — I więcej.
Ge. H. Decker
Kierownik
Kapitał przeszło \$45.000.000

"LOKUCJE SWE OSZCZĘDNOŚCI W BANKU OSZCZĘDNOŚCIOWYM"
Oszczędności Wzrostę spowodowane w Banku Oszczędnościowym w Stanie Nowyorku są zabezpieczone PRAWEM BANKOWYM.
GDY WKŁADACIE PIENIĄDZ, zwrócić uwagę czy w swoim banku mieliście słowo "Oszczędnościowy", gdyż tylko Banki Oszczędnościowe mogą słownie "gwarantować" ci utward.

CITIZENS SAVINGS BANK

860 BOWERY i CANAL STREETS New York

Bank otwarty — 3 rano do 10 po południu
Zbiórka — 10 po południu do 4 po południu
W Pioniedziałki wieczorem — od 6 do 8

Dollar Savings Bank

of the CITY OF NEW YORK
Trzecia i Willis Avenue, róg 147 ulicy Bronx

Mają być ludzie, którzy nie osiągnęli przez oszczędzanie trwałego finansowego powodzenia, i którzy nie poznali siła wartości pieniądza. Oszczędzanie jest przyzwyczajeniem, które nabyć łatwo. Otwórzcie swoje konto i wpłacacie pewną sumkę co miesiąc, tak jakbyście byli bankowi co dłużni. Będzie to dla Was tak prostym i łatwym zobowiązaniem, jak płacenie rachunków za elektryczność lub telefon.

Otwórzcie w poniedziałki od 6 do 8 wieczorem

Przeszło 81.500 Depozytariuszy — Depozyta przewyższają \$57.600.000.

Przeszło czterdzieć milionów dolarów zapłacone jako dywidendy depozytariuszom od początku istnienia tego banku

Wypłaty wypłacają na pierwszą hipotekę i kaucję bankow.

United States Savings Bank

MADISON AVENUE, róg 58 ulicy

MOWIĄCY PO POLSKU

Procent według raty **4%** Kredytowane i procent od procentu wpłacony kwartalnie

ROZCENIE

Bank ten jest prowadzony wyłącznie dla dobra swych depozytariuszów, którym procent był płacony bez przerwy od roku jego założenia, 1883. CZY OSZCZĘDZACIE systematycznie \$10. depozytów każdego miesiąca, wraz z rocznym procentem w wysokości 4%, obliczanym kwartalnie, w dziesięciu latach będzie wynosiło \$146,80.

Pieniądzy, które wydajecie nam, nie pomagają w razie potrzeby, lecz młoda suma oszczędzona, jest wielką pomocą w kłopotach.

"Określenie Wazęj może i oszczędzanie pewną sumę każdego miesiąca." Wazęj oszczędzanie są najbezpieczniejsze w banku Oszczędnościowym.

THE CORN EXCHANGE BANK

WILLIAM I BEAVER ULICE
NEW YORK

Sprawozdanie bankowe, które każdy zrozumie

6-go Listopada, 1924

Bank wnikien jest depozytariuszom	\$249.273.001,28
Konserwatywny bankier ma ten dług swym na urzędzie i tak organizuje nas, abyśmy mogli bezpiecznie walczyć o naszą przyszłość.	
Na ten cel posiadamy:	
(1) W Gotówce (Złoto, banknoty i monety) legalnie depozytowane, swobodnie na Admanta	\$39.941.623,23
(2) Czeki innych banków	24.978.064,94
(3) Papiery wartościowe Rządu Stanów Zjednoczonych	62.916.731,87
(4) Pożyczki jednostkom i korporacjom	25.907.890,65
(5) Bondy	43.855.556,56
(6) Pożyczki i inne korporacje przemysłowych firm łatwe do sprzedania.	60.505.722,10
(7) Bondy i hipoteki	9.553.413,97
(8) Domy Bankowe	5.937.784,09
(9) Inne realności	37.135,73
Razem na pokrycie długu	\$272.601.722,14
(10) To przedstawiła kapitał i nadwyżkę	\$23.528.720,86
Co stało się z tymi pieniędzmi? Wykorzystano je do wypłaty długów depozytariuszom i stanowi fundusze bezpieczeństwa na podstawie którego staramy się o nowe depozyty i utrzymani naszych, które posiadamy od lat.	

Zaobcy pomyśleli wyrażenie w tym sprawozdaniu nie zawierała i nie mogą zawierać "długów" i pomocy jakich bank cięży się w swoich depozytach, uczestników i współpracoowników. Są to zaobcy, którzy nie mają bliźnich interesów dywidendy w formie sadzawczych obrotów.

The Corn Exchange Bank gotów jest Wam udzielić bankowej i trustowej obsługi przez Główną Biuro i filje w Nowym Jorku.

GOŁONK NEW YORK CLEARING HOUSE ASSOCIATION i FEDERAL RESERVE SYSTEM

POLSKY LEKARZE

Telefon: Greenpoint 8718
DR. LOUIS S. GRZYC
108 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
poważ. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 10 do 3 popoł., 10 do 6 i wieczór.
W niedziele od 10 do 3 po południu.

Dr. Ozyro dozwolone w Europie i rozporządzone przez praktykę

Telefon, Hugobert 0918
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZIMY URZĄDOWE:
od 12 po 4 — 10 do 6 i wieczór.
W niedziele i święta od 10 do 3 rano.

707 Fourth Avenue, Brooklyn, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiśniewski
Dwa Biura w Brooklinie:
568 Leonard St. 115 North 8th St.
biłko Namiotu — biłko Berry St.
Od 10 do 1 popoł. i Od 4 do 12 rano
i 10 do 12 wieczór. 10 do 12 wieczór
Telefon, Greenpoint 4401, 3722

Telefon, Stagg 3313
HENRYK SOKAL, M. D.
333 South Third Street
Blisko Union Avenue
RODOLFOVA, N. Y.

Godyny urzędowania:
od 10 do 12 po — od 4 do 6 i wieczór

